

KURJER LITEWSKI

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznie	Półrocz.	Kwartal.	Miesięczn.
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,30

Zmiana adresu 20 kop. — Za odwołanie do domu 10 kop. miesięcznie.
Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje.
Rękopisów — nie zastrzeżonych od zwrotu — nie przechowuje.

WYDAWNICTWA ROK VIII.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświątecznych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA plac Katedralny № 4.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz petitowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub.
Ogłoszenia na 1-ej stronie za wiersz petitowy lub jego miejsce 60 kop.
Ogłoszenia na 1 str. o pożytek państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb.
Reklamy za wiersz petitowy lub jego miejsce 40 kop.
Nekrologi za wiersz pet. lub jego miejsce na 1 str. 50 k., po tekście 30 k.
Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.
Ogłoszenia zwyczajne miejscowe za wiersz pet. lub jego miejsce 15 kop.
Ogłoszenia zwyczajne zamiejscowe za wiersz pet. lub jego miejsce 20 kop.
Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najmniejsze 40 kop.
Posady i prace 3-krotnie ogłoszenie 20 wyrazów 1 rb.
Ogłoszenia w niedzielnym numerze o 25 proc. drożej.
Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca oprócz opl. poczt.

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze Ogłoszeń L. i E. Metal i S-ka, Wielka 39, telefon № 895. Po godz. 6-jej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki za wiadomienia, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suworowska № 5.

Numer pojedynczy 5 kop.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Numer pojedynczy 5 kop.

Przypominamy Sz. Prenumeratorom, że czas odnowić przedpłatę za kwartał IV 1912 r.

SALA MIEJSKA.

W niedzielę d. 16-go, poniedziałek 17-go i wtorek 18-go września, codziennie, poczynając od godz. 4-ej po poł., na korzyść Towarzystwa pomocy biednym chorym m. Wilna „Miszmeres Chojim” odbywać się będzie

Wspaniały Bazar z loterją Allegri.

Dużo cennych przedmiotów do wygrania: srebro stołowe i do herbaty, kieszonkowe zegarki złote i inne, zegary ścienne, maszyny do szycia, gramofony, palefony, samowary srebrne i niklowe, oraz wiele innych cennych i pięknych rzeczy. W losowaniu wygranych znajduje się też...
PRZYGRYWAĆ BĘDĄ DWIE ORKIESTRY. 6142

CHAMPAGNE

V-VE POMMERY FILS & CO

REIMS

Jeneralny pełnomocnik

L. C. JANKIEWICZ,

Warszawa.

WSZECHROSYJSKA WYSTAWA

Rzemieśnicza i Przemysłu Fabrycznego

w 1913 roku w Moskwie.

Informacji udziela Komitet Wystawowy: Kuzniecki most d. № 13 m. 24, telefon 176-47.
Komisarz Generalny I. Will.

EAU DE COLOGNE
AUX FLEURS
ED. PINAUD PARIS

D-r Wł. ŁOWMIANŚKI

powrócił z zagranicy. Spec. choroby gardła, nosa i ucha. Godz. przyj.: 11—11,5—4
Preobrażenska d. № 7 m. 4. 60456

TEATR POLSKI pod dyr. Br. Oranowskiego.

(W ogrodzie po-Bernardyńskim).

Dzisiaj, we wtorek, gościnny występ St. Boguckiego:

„Walo miłości”

operetka w 3 akt. Ziehrera.

Jutro benefis Z. Wojnowskiej „Życie paryskie”.

Teatr Familijny 18, 19 i 20 września r. b. Serja artystycznych obrazów.

R. Sztremera, Szał miłosny,

OSTATNIA WOLA, dramat wstrząsający.

Starość nie radoci, komed. — Przegląd ostatnich wydarzeń, kron.

W SZWAJCARJI HOLSZTYŃSKIEJ, z natury.

Nad program: ŻYDÓWKA, dramat z życia współczesnego.

KINEMATOGRAF DZIŚ NOWY PROGRAM.

BRONISŁAWA NAD PROGRAM OBRAZ

„Koncert wirtuozy na bałajce, Węgierowa, studenta uniwersytetu charkowskiego”.

Sali „LUTNIA”, просп. 8-to Jerski № 8, telef. 1161. Początek o godz. 6-jej pp.

Sala Koncertowa Ogrodu Botanicznego dyr. I. SZUMANA.

Dzisiaj Wspaniały Concert-Cosmopolite.

Występ Etoile Expresse.

MELIA. Początek o godz. 11 wieczorem.

Moskiewski CYRK stołeczny Rudolfa Truttzi,

We wtorek d. 18-go o godz. 9-jej wiecz. benefis popularnych klawonów pp. Toma Bemina i Toni. Mnóstwo komicznych nowości. Między inn. benefisant Tom Bemlin wykona triumfalny wjazd na 4 gęsichach à la Danton.

Drugi występ niezrównanego artysty p. Stefana na wieży Eifel — WIEŻYKŁE WIDOWISKO. Po raz 1-szy oryginalny balet-pantomina „Złodziejka dzieci” z udziałem całej trupy i corps-de-ballet'u.

Występy pierwszorzędnych woltżerów i woltżerek oraz akrobatów. Szczegóły w program. Anons: w tych dniach „Kleopatra — królowa egipska”.

Okazyjnie do sprzedania

z dużym ustępstwem od cen fabrycznych

Suknie haftowane i tiulowe

doskonałego wyrobu, modne desenie.

Ceny od 8 do 24 rb., rozmiar 6 1/2 arsz. (4 1/4 metra)

Adres: Dworcowa 10 m. 1, oglądać można od godz. 2 do 5.

DOM HANDLOWY A. Stepkowski

polca znakomity koniak Remy-Martin. 57098

Wojna czy pokój?

Położenie na Bałkanach staje się coraz groźniejszym. W Albanii i Macedonii siły tureckie walczą na dobre z coraz liczniejszymi bandami powstańcami, wszystkie zaś państwa bałkańskie gorączkowo gotują się do wojny, jakkolwiek zapewniają o chęci utrzymania pokoju. Najszerszej mówi tymczasem Turcja. O rozszerzeniu swych granic kosztem państw, powstałych na jej niegdyś terytorium nie może nawet marzyć, wojna nie może więc mieć dla niej żadnego interesu. Natomiast wśród innych ludów bałkańskich ugruntowuje się przekonanie, że z obecnego położenia Turcji należy skorzystać dla urzeczywistnienia ideałów narodowych. Co do rządów zaś, to

niewątpliwie i one podzielają pragnienia swych ludów, ale, oczywiście, liczyć się muszą ze wskazówkami możliwych protektorów.

Wszystkie mocarstwa zapewniają, że pragną utrzymania obecnego stanu rzeczy na Bałkanach i jest to bardzo możliwe, gdyż usiłowanie zmiany jego wywołać z łatwością może wielką wojnę międzynarodową. Odroczenie likwidacji Turcji może być więc na razie w interesie wszystkich. Ta wspólna chęć nie jest jednak dostateczną rekojmia pokoju, dopóki istnieje rywalizacja między Austrią a Rosją na Bałkanach, dopóki nie nastąpi między nimi jakiś układ. A to dlatego, że państwa bałkańskie na tej właśnie rywalizacji fundują swe nadzieje, iż w razie niepomysłnego dla nich obrotu wojny, czy jedno, czy drugie z tych państw będzie musiało w ten czy inny sposób przysiąc im z pomocą.

Otóż na porozumienie Austrii z Rosją bynajmniej się w chwili obecnej nie zawnosi. Inicjatywa hr. Berchtolda przyjęta została w Rosji bardzo ozięble. Rosja gotowa byłaby

może zgodzić się na myśl przewodnią, to jest na skłonienie Turcji do wprowadzenia reform w Albanii i Macedonii, co odroczyłoby kryzys bałkański na czas pewien, ale nie chce ustąpić rywalce pierwszeństwa. To też według ostatnich wiadomości, Sazonow skłonił już Anglię do myśli zbiorowego wystąpienia mocarstw do Turcji z żądaniem reform. Niektórzy utrzymują, że Austrija poprze tę notę. Miałoby to duże znaczenie, jeżeliby z tego wniosku było można, że między Austro-Węgrami a Rosją stanął jakiś układ, lub że jedno z tych państw zgodziło się przyznać drugiemu rolę przodującą w sprawach bałkańskich.

Jedno i drugie przypuszczenie wydaje się wątpliwem. Podróż Sazonowa do Anglii i admirała Grygorowicza do Francji wskazywać się raczej zdają, że państwa trójporozumienia decydują się na energiczniejszą i bardziej spójną politykę. Trójprzymierze na razie wydaje się mniej zważem. Niemcy powstrzymują wciąż Austrię od energiczniejszej roli na Bałkanach w obawie, że mogłaby utrudnić im obronę przeciwko połączonym siłom Anglii, Francji, a może i Rosji. Włochy zaś miały zawsze sprzeczne z Austrią interesy na Bałkanach i mimo sojuszu na tym terenie skłonne były iść ręką w rękę z Rosją. Jakkolwiek koncentracja floty francuskiej na morzu Śródziemnym wywarła we Włoszech bardzo złe wrażenie i wzmocniła chęć wznowienia kończącego się w roku przyszłym trójprzymierza, jakkolwiek dalej Włochy, zaangażowane w trudnej wojnie trypolitańskiej, nie mogą prowadzić energiczniejszej polityki na innych terenach, to jednak między nimi a Austrią są pewne nieporozumienia, które hr. Berchtold, jak to oświadczył w delegacjach, ma dopiero nadzieję usunąć przy osobistym spotkaniu się.

Mimo te niekorzystne warunki, Austria, jak się zdaje, nie ma zamiaru ustępowania Rosji pierwszeństwa na Bałkanach. Przeciwnie raczej, zarysowuje się coraz wyraźniej, że nie wyzwała się ona dawnych marzeń o „pochoździe na Saloniki” i o włączeniu całej pałcipaństwotureckiego, dzielącej ją od tego pożądanego portu, do siery swoich przeważnych wpływów, a może nawet do posiadłości bezpośrednich, czy pośrednich w formie protektoratu. Zwalczając otoczenie następcy tronu żywi wyraźne ambicje plany. Jest rzeczą wielce charakterystyczną, że właśnie w organie tych kół „Reichspost” ukazała się petycja albańczyków, wzywająca Austrię do położenia kresu rzeziom i okrucieństwom tureckim, petycja zaopatrzona przez redakcję artykułem, dowodzącym konieczności jej uwzględnienia. Sądziby można, że te kółka pragnęłyby energicznej polityki na Bałkanach, nieogładającej się nawet wcale na Rosję. I to jest również czynnik niepewności sytuacji obecnej potęgający.

W najbliższych dniach zapewne dowiemy się, do czego doprowadzą zabiegi zakulisowe i nieukrywane już prawie przygotowywania się wojenne.

M. T.

WYBORY.

Rozsyłanie legitymacji wyborczych w Wilnie.

Miejskie biuro wyborcze już rozsyła prawyborem legitymacje imienne do prawyborców, oraz koperty stemplowane, do których mają być wkładane kartki zapisane nazwiskami wyborców.

Legitymacje, po złożeniu głosu, należy zachować na wypadek wyborów uzupełniających.

Niedoszły zjazd prawyborczy.

Wyznaczony na d. 15 (28) września zjazd niepełnocenzusowych zie-

mian rosjan w powiecie wileńskim, dla wyboru pełnomocnika, nie odbył się. Z liczby 48 powołanych przybył na zjazd tylko przewodniczący, p. von Trautvetter.

Wybory w Mińsku.

Korespondent nasz (2) pisze, że w Mińsku określenie narodowości daje czasami dość ciekawe rezultaty. Do rosyjskiej kurji np. zaliczono pp. Seweryna Rytwińskiego, Leona Korozowicza, Konstantego Demideckiego-Demidowicza, pułk. Oleszkiewicza, Michała Snańskiego, Lisowskiego, Piekarskiego, Dybaczewskiego etc.

Kazano głosić nawet nieboszczykom, bo oto na liście (i to także w kurji rosyjskiej) znajdujemy s. p. J. Rajkiewicza, Pawłowca etc.

Ogólna ilość polaków prawyborców w I kurji wynosi 263, rosjan — 377.

W Nowogródku.

W dniu 15 (28) bm. miały się odbyć w Nowogródku wybory z polskiej kurji drobnej własności rolnej. Z posród 120 uprawnionych do głosowania miano dokonać wyboru 40 pełnomocników. Nie stawili się jednak ani jeden wyborca.

W Dyneburgu.

Na wyznaczone wybory w powiatowym terminie z polskiej kurji drobnej własności rolnej powiatu dyneburgskiego przybył jeden tylko wyborca, p. Bejnarowicz, wobec czego wybory nie doszły ostatecznie do skutku.

Zjazd przedstawicieli gmin dokonał w dniu 13 (26) bm. wyborów, przyczem wybrano jednego prawosławnego, 10 starobrzędowców, 3 wyznania luterskiego oraz 18 katolików.

W gub. mohylewskiej.

W Mohylewie odbyły się w dniu 13 (26) bm. wybory z polskiej kurji własności rolnej. Z polskiej kurji wybrano jednego wyborcę.

Sytuacja wyborcza w Warszawie.

W ciągu ostatniego tygodnia w prasie warszawskiej wrzała zażarta walka wyborcza, w której żywy udział brał między innymi „Goniec”, w zasadzie bojkotujący całkowicie Dumę Państwową.

Po niedojściu do skutku koncentracji ogólnej, Demokracja Narodowa postanowiła rozpocząć agitację pod hasłem wyboru posła bez porozumienia z żydami, spodziewając się w ten sposób w cyrkulach niepowodzenia (z małą przewagą żydów do list wyborczych wagiwnych) zapewnić zwycięstwo polakom. W akcji tej Dem. Nar. poparty żywioły bezpartyjne, rzemieślnicze i katolickie. Pisma postępowe protestowały przeciwko oddaniu sprawy na rozstrzygnięcie „moflochu”, jak pisał „Kurjer Poranny”, za kulniami zaczęły się zabiegi o sformowanie nowej koncentracji antydemokratyczno-narodowej, któraby sprawę wyborów pozwoila załatwić bez szerokiej agitacji. Zjednoczenie Postępowe, Polska Partja Postępowa i Secejsja dem.-narodowa (grupa „Tygodnika Polskiego”), popierana, zycielwie przez „Goniec”, ostatecznie doszły do porozumienia i wytworzyły „koncentrację opozycji”, jak zapewniała „Nowa Gazeta”, koncentrację, do której jednak zwołał gorliwie realistów „Kurjer Poranny”.

W niedzielnych numerach pism warszawskich znajdujemy wiadomość, że nowa ta koncentracja, nazywana obecnie „narodową” przez te pisma, które dotąd zwalczały zarówno myśl koncentracji, jak i nadawanie jej nazwy „narodowej”, znalazła już kandydata w osobie p. Jana Kucharzewskiego. Wskazane grupy polityczne, jak się zdaje, zgodziły się na tę kandydaturę jedynie dla zapobieżenia wyborowi demokracji narodowej i nie postawiły swemu kandydatowi żadnych wymagań programowych. „Nowa Gazeta” pisze np.: „Nowy kandydat zapozna wkrótce szeroki ogół ze

Zarząd Wileńskiego Banku Ziemijskiego

aprasza niniejszem pp. akcjonariuszów o przybycie na powtórne nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w dniu 27 b. m. o godz. 7 wieczorem do lokalu Banku w m. Wilnie przy просп. 8-to Jerskim pod № 8.

Na porządku dziennym stoi kwestja uzupełnienia Ustawy Banku prawem udzielania pożyczek miastom i ziemstwom bez gwarancji hipotecznej.

Pp. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w obradach tego Zgromadzenia, winni złożyć swe akcje w Zarządzie Banku do dnia 20-go b. m. Odnosne plenipotencje na prawo głosu należy zadeklarować do d. 24 b. m. Zgromadzenie niniejsze oraz zapadłe na niem uchwały będą prawomocne niezależnie od ilości złożonych przez pp. Akcjonariuszów akcji. 62984

